Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 217. **Lwów, Czwartek dnia 15. Września 1921.** **Rok XXXIX.**

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., w innych państwach 250 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 10 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
za wiersz nonpareil. Zwyczajne 12 Mk. „Nadesłane" 40 Mk., „Nekrologia" 35 Mk., na pierwszej kolumnie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk. Po kronice i komunikaty 60 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 5 Mk.

Cała stronica 12.000 Mk., pół stronicy 6.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 36.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 12.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 13. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Walka o republikę w Niemczech.

Tragiczna śmierć Erzbergera, będąca wynikiem zbrodniczej agitacji na wskroś monarchistycznych nacjonalistów, wywołała w kołach republikańskich wielkie zaniepokojenie. Sądzono powszechnie, że to jest hasło do rozstrzygającej walki między monarchistami a republikanami. To też najbardziej zagrożona socjalna demokracja uderzyła na alarm i wezwała wszystkie stojące na gruncie republikańskim partje polityczne do publicznego i uroczystego zamanifestowania swych przekonań. Manifestacja wypadła nadspodziewanie imponująco. Sam Berlin zgromadził przeszło pół miljona manifestantów, a inne miasta popisały się również odpowiednio do swej liczby. Do apelu stanęły wszystkie partje polityczne z wyjątkiem ludowej (Deutsche Volkspartei) i nacjonalistów.

Ale nacjonaliści o zamachu na republikę jeszcze nie myśleli. Zjazd nacjonalistów w Monachium, zwołany bezpośrednio po wielkich manifestacjach republikańskich, zapowiadał dopiero właściwą ofenzywę przeciwko obecnej polityce rządu, zaś zamach na Erzbergera potępił jako czyn niegodny. Tak przynajmniej oświadczyli nacjonaliści oficjalnie, chociaż prasa nacjonalistyczna na prowincji zupełnie jawnie stanęła po stronie morderców.

Jednakowoż śmierć Erzbergera przyczyniła się niezmiernie do wyjaśnienia sytuacji wewnętrznej. Przedewszystkiem zostały spalone wszystkie mosty, które dotąd tu i ówdzie łączyły katolickich centrowców z nacjonalistami. Atoli faktem pierwszorzędnego znaczenia była oficjalna deklaracja partji ludowej (Stresemanna), w której ludowcy wyraźnie stają w praktyce na gruncie republikańskim, nie wyrzekając się w teorji monarchistycznych aspiracji i uznają, że rząd ma zupełne prawo bronić republiki wszystkimi siłami przed każdym gwałtem, choćby on z lewa czy z prawa wychodził. Dotychczas partja ludowa szła ręka w rękę z nacjonalistami. Związek ten widoczny był szczególnie na prowincji, gdzie Stresemanowcy brali i biorą dotychczas żywy udział we wszystkich wiecach i uroczystościach pułkowych, organizowanych przez nacjonalistów. Jakkolwiek do zerwania sojuszu między tymi dwoma partjami nie przyszło i zapewne nie przyjdzie, to jednak deklaracja ta na gruncie niemieckim wskazuje silnie posunięcie się całej wewnętrznej konstellacji politycznej na lewo.

Stresemanowcy są partją wybitnie oportunistyczną. Chcą brać udział w rządzie jakikolwiek on był. Oscylują między republikanami a monarchistami.

Objawem dalszym konsolidacji lewicowej jest coraz ściślejsze współdziałanie zwalczających się dotąd zawzięcie socjalistów większości i niezawisłych.

Myliłby się jednak, ktoby sądził, że kwestja ustroju republikańskiego przeszła już przez swoje stadjum krytyczne. Reakcja w Niemczech jest jeszcze zbyt silna, a szerokie masy ludowe i inteligencja, szczególnie uniwersytecka, zbyt mało przygotowane do nowego ustroju. Najsilniejsze placówki posiada ona w Bawarji i Prusiech, szczególnie wschodnich.

Przesilenie trwa w dalszym ciągu.

Kandydatura p. Głąbińskiego definitywnie pogrzebana.

Warszawa. (Tel. wł.). (G.). Przebieg obecnego przesilenia jeszcze raz stwierdza, że **p.** marszałek nie jest w stanie podołać zadaniu, do jakiego z racji swego stanowiska jest w takich chwilach powołany.

Brak umiaru w stosunkach z klubami, zapamiętała stronniczość, kiedy chodzi o zdanie sobie sprawy z ustosunkowania się sił, które może wskazać, gdzie należy szukać podstaw dla nowego rządu w czasie przesilenia.

Jak dalece p. marszałek zapomniał o swych obowiązkach, tego dowodzi fakt, że nie pytając o opinję klubów, miał dzisiaj zwrócić się do Naczelnika państwa o otrzymanie zgody na powierzenie p. Głąbińskiemu misji utworzenia gabinetu. Zamiarowi temu przeszkodził wniosek posła Daszyńskiego zwołania konwentu senjorów, o czem obszernie mówi sprawozdanie stenograficzne plenarnego posiedzenia Sejmu.

W myśl tedy wniosku pos. Daszyńskiego zebrał się popoł. konwent senjorów, aby drogą głosowania wykazać, czy kandydatura posła Głąbińskiego może liczyć na poparcie. W czasie głosowania pokazało się, że kandydaturę tę poparły tylko 3 kluby: Z. L. N., Chrz. Dem. i grupa Dubanowicza, reprezentujące razem 133 głosy.

W stanowczej opozycji do pos. Głąbińskiego stanęły PPS., Stapiński, „Wyzwolenie", Niemcy, razem 77 głosów. Reszta klubów, reprezentująca 205 głosów, wstrzymała się od głosowania, uważając, że nie mogą z różnych motywów poprzeć kandydatury posła Głąbińskiego.

Motywy te są następujące: Klub PSL. oficjalnie nie motywował na konwencie swego stanowiska. Wiadomem nam jest jednak, że na posiedzeniu zarządu PSL., które się odbyło przed konwentem, uchwalono, że do p. Głąbińskiego jako premjera klub PSL. zaufania mieć nie może. N. Zj. Lud. motywowało swoje wstrzymanie się od głosowania niechęcią brania odpowiedzialności za kandydaturę p. Głąbińskiego. Co do charakteru ewentualnego rządu, to obecnie PSL. uważa za najbardziej wskazany rząd **koalicyjny.** W tym samym sensie wypowiedziały się: Klub mieszczański, KPK. i NPR. Wstrzymali się również od głosowania żydzi. Wobec takiego wyniku głosowania **marszałek musiał stwierdzić, że kandydatura posła Głąbińskiego nie znalazła poparcia w Sejmie.**

Wówczas pos. Diamand zaproponował, aby te kluby, które wstrzymały się od głosowania, wspólnie reprezentując 205 głosów, podjęły inicjatywę utworzenia gabinetu. Wniosek posła Diamanda spotkał się z uwagą pos. Skulskiego, że negatywne stanowisko wobec kandydatury posła Głąbińskiego nie jest podstawą i dostatecznem kryterjum do informowania większości. Wobec takiego postawienia sprawy marszałek zaproponował, aby wszystkie te stronnictwa, które wstrzymały się od głosowania, pozostały u niego i odbyły naradę.

Propozycja marszałka pozostała bez odpowiedzi i przedstawiciele interpelowanych stronnictw opuścili zebranie.

Po konwencie senjorów rozpoczęły się obrady klubów, należących do zespołu stronnictw centrowych w celu wyjaśnienia sytuacji, jaka się wytworzyła po postawieniu kandydatury pos. Głąbińskiego. Obrad tych nie ukończono. Jutro będą podjęte z powrotem, ale wątpliwe jest, aby w ciągu dnia na tyle sytuacja się wyjaśniła, żeby powstała serjo inicjatywa nowego rządu.

P. DUBANOWICZ BĘDZIE WŁASNYM SWOIM PREZESEM DLA SIEBIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Senzacją dnia w kuloarach sejmowych jest fakt rozpadania się grupy posła Dubanowicza. Trzech posłów już wystąpiło, przechodząc do Zw. Lud. Nar. (pp. Mieczkowski, Skup, ks. Ludwiczak). W tych dniach spodziewane jest przejście innych członków tego klubu częściowo do Zw. Lud. Nar., częściowo do Nar. Zj. Lud. W ten sposób p. Dubanowicz i ks. Teodorowicz pod względem liczebności będą tworzyli taki sam klub, jaki tworzą ks. Okoń i pos. Dąbal.

ZAWIESZENIE OBRAD SEJMU NA CZAS PRZESILENIA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na dodatkowej konferencji w czasie konwentu senjorów postanowiono przerwać posiedzenie plenarne Sejmu, oraz posiedzenia komisji do czasu ukończenia przesilenia, a to z tego względu, że brak rządu uniemożliwia realną pracę sejmową.

Sprawa Śląska z początkiem października

wejdzie pod obrady Ligi Narodów.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Do Warszawy nadeszła wiadomość, że zgromadzenie Ligi nar. obradować ma do 29. bm. Komisja śląska będzie prawdopodobnie w pierwszych dniach października wezwana do złożenia sprawozdania Radzie Ligi narodów.

POSIŁKI KOALICYJNE NA G. ŚLĄSKU.

Berlin. (PAT). „Deut. Allg. Zeitung" donosi z Opola, że posiłki angielskie i francuskie przeznaczone na Górny Śląsk przybyły już na miejsce w komplecie.

—o—

Stosunki między Bawarją a Rzeszą są od czasu objęcia rządów przez Kahra w wysokim stopniu nienormalne. Ciągłe konflikty między obu rządami są na porządku dziennym, a obecnie bywały nawet momenty, w których groziło formalne zerwanie. Bawarja bowiem stale ignoruje rozporządzenia z Berlina, a najnowsze zarządzenia kanclerza, wymierzone przeciwko agitacji monarchistycznej tak w prasie jak i na wiecach, oburzyły ją do najwyższego stopnia. Jednakże dzięki rozumnej i ugodowej polityce kanclerza z jednej strony, a groźbom socjalistów bawarskich z drugiej rząd Kahra zmuszony jest i tym razem ulec Berlinowi. Jednakże przepaść między „żydowsko-socjalistycznym" Berlinem a katolickiem Monachjum z dnia na dzień się pogłębia, i dziś Bawarja jest najsilniejszą i najbardziej zorganizowaną twierdzą nacjonalistyczną, która, jak to wykazał zjazd nacjonalistów w Monachjum, nie tylko broni złożyć nie myśli, ale owszem naplat przygotowuje się do nowej ofenzywy.

Ostatnio po dymisji Kahra, zatarg w części przynajmniej może być załagodzony.

Nie mniej silną placówką są Prusy. Rząd pruski jakkolwiek nie prowadzi wojny otwartej na modłę bawarską, to jednak reakcja fortyfikuje się tam jawnie, obsadzając wszystkie ważniejsze posterunki administracyjne swoimi ludźmi, którzy w niektórych miejscowościach, jak np. w Prusiech Wschodnich i na Pomorzu, otwarcie noszą kokardy i odznaki Hohenzollernów, a nawet niektóre urzędowe blankiety noszą świeżo drukowane emblemy królewskie.

Rząd kanclerza Wirtha, którego Theodor Wolf nazywa najdzielniejszym kanclerzem, jakiego miały Niemcy, zapowiedział jak najostrzejszą walkę z reakcją. Zamknięto już cały szereg hakatystycznych dzienników (na 14 dni), zabroniono urządzać prowokujących republikę wiecćw, zabroniono również chodzić w mundurach wojskowych wszystkim byłym oficerom i generałom cesarskim. Zapowiedziano także walkę przeciw wielkim bankom i giełdziarzom, którzy umyślnie obniżają markę niemiecką i utrudniają rządowi nabycie waluty zagranicznej (szczególnie dolarów) dla wypłaty odszkodowań wojennych.

Zarządzenia rządu centralnego wywołują jednak ciągłe protesty ze strony nacjonalistów, wielkiej finansjery, a nawet partji ludowej (Stresemanna), a wzrastająca z dniem każdym drożyzna i spadek marki powiększają ilość malkontentów, których monarchiści umieją sprytnie przyciągać do swego obozu.

Czy rządowi centralnemu udą się zniszczyć monarchistycznego bakcyla, jest rzeczą wątpliwą, tembardziej, że najbliższa sesja jesienna sejmu Rzeszy kryje w sobie nowe niebezpieczeństwa. Kanclerz Wirth zapowiedział wniesienie projektu nowych podatków i nowej daniny dla ratowania finansów państwa. Socjaliści wszystkich typów dziś zapowiadają, że ciężary związane z nową daniną winne pokryć wyłącznie wzbogaceni na wojnie burżuje, partje zaś prawicowe będą bez wątpienia zapalczywie bronić kieszeni swoich zwolenników.

Ugodowa względem koalicji polityka Wirtha będzie musiała wytrzymać nowy atak ze strony nacjonalistów i pokrewnych im zamaskowanych lub jawnych monarchistów i kwestja republiki zatem będzie przedmiotem zaciętej walki między dwoma obozami, między którymi leży świeża jeszcze mogiła Erzbergera.

J. K.

Rewolucja indyjska.

Wiadomości podawane przez prasę londyńską o wypadkach w Indjach, są sprzeczne. Gdy jedne pisma głoszą, że powstanie zostało stłumione w Malabarze, inne twierdzą przeciwnie, że ogarnęło całą okolicę Circars i samo miasto Madras. Ludność okolic rewolucyjnych niesłychanie liczna, energiczna i przywiązana do tradycji, poddała się za przykładem „Moplahów", pochodzących od dawnych imigrantów arabskich, a których liczba dochodzi obecnie do 1 i pół miljona.

Moplahowie, będący łącznikiem między światem muzułmańskim a hinduskim, zyskali olbrzymi wpływ na całą ludność. Jako wyznawcy Islamu bardziej żdolni do czynu niż Hindus, czerpiący apatję ze swej letargicznej religji, niejednokrotnie już podnosili sztandar buntu. Anglja starała się ich pozyskać i była pewna, że dojdzie do celu. W czasie wojny licząc na ich lojalność, uczyniła z nich jądro armji indyjskiej.

Wojna podniosła ich dumę i pewność siebie i propaganda antyangielska znalazła wśród nich znakomity grunt. Już w 1915 r. Anglja zmuszona była poskromić zuchwałych żołnierzy, którzy weszli w bliskie stosunki z Gandhim i całym ruchem nacjonalistycznym. Pozostają oni pod silnym wpływem braci Ali, kierujących ruchem islamickim w Indjach.

W ten sposób mści się na Anglji jej polityka, faworyzująca mahometan przeciw Hindusom. Islam, jako bardziej wojowniczy i zdobywczy, występuje agresywnie, wiodąc za sobą masy hinduskie. Traktat sewrski i stanowisko Anglji wobec Turcji podawane jest przez rewolucjonistów jako powód powstania. Anglja zdaje się jednak chwytać zwykłej broni rządów i sieje niezgodę między mahometanami a Hindusami, zwracając ich nienawiść wzajemnie przeciw sobie. Podobne były jej usiłowania wobec całego Islamu. Anglja protegowała Arabów przeciw Turkom. Usiłowania jej jednak nie przyniosły pożądanych owoców, bo Arabowie rosną w dumę, stawiają żądania coraz większe, a w zamian nie dają nic. Należy się obawiać, że podobne stanie się w Indjach.

Gen. Smuts o G. Śląsku.

Generał Smuts wypowiedział w City Hall w Cap mowę, której przedmiotem była prawie wyłącznie sprawa górnośląska. Jest ona dla premiera południowo-afrykańskiego kwestją niesłychanej wagi, bo z nią łączy się sprawa pokoju równie ściśle jak w r. 1914 łączyła się z neutralnością Belgji. Śląsk Górny może się stać zarzewiem nowej walki w Europie i dalego dominiony angielskie, dążące przedewszystkiem do pokoju, wpłynęły na oddanie sporu Lidze narodów, dla której kwestja ta może stać się źródłem powagi i siły.

—oo—

Dlaczego Niemcy nie chcą wejść do Ligi.

Sprawa przyjęcia Niemców do Ligi wbrew wszelkim oczekiwaniom rozpatrywana nie będzie. Niemcy bowiem nie wniosły prośby o przyjęcie ku wielkiemu rozczarowaniu licznych członków Ligi. Niemcy czekają wprzód na rozstrzygnięcie sprawy śląskiej, następnie pragną mieć zupełną swobodę działania wobec Stanów Zjednoczonych. W sferach politycznych Ameryki panuje przekonanie, że przed rezultatem konferencji waszyngtońskiej Niemcy nie powezmą żadnej decyzji. Uczynią to dopiero wtedy gdy będą pewne przyjęcia. Na razie wystarczają im sympatje innych członków Ligi.

—oo—

Proponowane poprawki do Paktu Ligi Narodów.

Z poprawek proponowanych przez delegacje poszczególnych krajów na plan pierwszy wybija się propozycja Francji dotycząca wzajemnej kontroli międzypaństwowej, mającej zapewnić światu spokój, nie będzie ona jednak rozpatrywana na obecnej sesji. Natomiast powszechne zainteresowanie budzi projekt czeski przewidujący utworzenie w łonie Ligi grup narodowych związanych interesem politycznym, ekonomicznym i łącznością geograficzną.

W ten sposób Czesi chcą nadać Małej Koalicji trwałą podstawę i wprowadzić ją jako grupę osobną do Ligi Narodów. Projekt ten krępowałby w znacznej mierze niezależność i swobodę członków Ligi oraz nadawałby im z góry wybitnie stronnicze polityczne piętno.

Z TEATRU.

„Zakochani", komedja w 3 aktach Caillaveta i de Flersa w teatrze Małym.

Rzecz między mężem a niewiastą na scenie i w literaturze kończy się — lub zaczyna — ślubem, rozejściem się lub czemś podobnem. Komedja francuskich autorów, o których wybitny choć utajony humorysta, układający komunikaty teatralne, pisze, że jeden z nich zostawszy członkiem Akademji francuskiej, uzyskał nieśmiertelność, a drugi nie użył tego niezawodnego środka i uległ obowiązującemu wszystkich śmiertelników losowi, wykracza śmiało poza tę normę. Zakochani zaręczają się z końcem pierwszego aktu, w czasie przydługiego antraktu następuje ślub i przychodzi na świat dziecko.

Niema już miejsca na konflikty wewnętrzne. Stało się i tego nikt nie odrobi ani nie odbierze, tembardziej, że procesowi rozwodowemu jeszcze żaden autor dwu aktów nie poświęcił. Pozostały zewnętrzne przeszkody: dwaj bogaci wujaszkowie szczęśliwego małżonka, którzy wyjechali do Ameryki i nic o szczęśliwem wydarzeniu nie wiedzą, głowę założyć veto. Wracają niespodzianie. Co robić? A od czegóż jest niewiasta?

Pani Zuzanna urządza małą maskaradę. Wprawia w żywszy ruch serca obu wujaszków i powoduje ich oświadczyny. Cóż dziwnego, że zrzygnowawszy z egoistycznych planów, sami proszą o jej rękę dla siostrzeńca — i nie posiadają się z radości na wieść, że sprawa już dość daleko postąpiła.

Schemat akcji nie jest nowy. Zaczarowana księżniczka, kochający królewicz i smok, strzegący zamczyska: stary a srogi ojciec czy opiekun, lub oficjalny, oczywiście niekochany konkurent. Oczywiście serce tryumfuje nad zimnemi rachubami, a starych wywodzi się w pole. Pisał wedle tego schematu szereg komedji Ignacy Krasicki i wielu innych. Pozostał temat, choć odwrócony, zmienił się stosunek doń — i forma.

Brano dawniej na serjo te sprawy. Jeszcze ckliwo życie w schemacie. Płakali amanci i służących sprytnych prosili o pomoc, a starsy — jak smokom przystało — wybuchali straszliwym gniewem. U de Flersa i Caillaveta schemat stał się kanwą zgrabnej, subtelnej i eleganckiej akcji, szachownicą, po której autorzy posuwają miłe i ładne typy z tektury — role. Znane już dawno potrawy i przekąski rozłożono powabnie i smakowicie na półmisku — i powstała rzecz, która lekko łechce i miłe drażni. Zdaje się nam, że autorzy, ludzie doświadczeni, znający życie z niejednej strony, więc sceptyczni, postanowili pobawić się z aktorami i widownią grzecznie, poczciwie, trochę po dziecinnemu — i uczynili to z naturalnością, wdziękiem i dyskretnie ukrytą leciutko pobłażliwą ironją ludzi dobrze wychowanych i znających świat. I na tem polega wdzięk sztuki, skojarzony z pewną pikanterją.

Autorzy francuscy dali przedewszystkiem dobrze nakreślone pewną i subtelną ręką role. Jest obowiązkiem reżysera i aktorów role te wydobyć. Trzeba wyprecyzować i uwidocznić ich rysy zasadnicze, oszlifować postacie, djalog i gesty i uzgodnić szczegóły w jednolity nastrój przedstawienia. Postacie muszą mówić za siebie i legitymować się same, muszą być jednostkowo plastyczne i zestrojone w zespole.

Pan Spodek i towarzysze jego rzemieślnicy z szekspirowskiego „Snu nocy letniej", robiący teatr i nie dowierzający swemu talentowi, przedstawiają się widzom: Ja jestem lew. A ja mur.

P. Okornicki w odwiecznie gładkiej peruce, pięknie ogolony, tą samą zawsze dykcją zapewnia nas, że jest inżynierem, uczonym, czy zresztą kim innym. Musimy wierzyć mu na słowo i zapamiętać słowa prezentacji. Zresztą p. Okornicki miał doskonałe szelmowskie błyski urwisstwa, znamiona jego talentu i techniki, objawiającej się w ruchliwych, farsowych i pół-komedjowych nie sentymentalnych rolach. On, mąż — i p. Orzechowski, grający jego przyjaciela, początkowo lekkiego pechowca, pozującego na srogość — to dwa temperamenty, różnice jednak nie zostały uwidocznione. P. Orzechowski — jak o tem z krótkich, rozsianych po grze błyskach, mimach i ruchach sądzić można, jest aktorem zdolnym, rola jednak nie była należycie oszlifowana. Z dwu granych wujaszków jeden (p. Lochman) ma być gniewny, drugi (p. Konarski) sentymentalny — w wykonaniu — wypadło przeciwnie, mimo, że obaj mają kwalifikacje po temu, by dać interesu-

Prezydent Harding nie wierzy w rozbrojenie zupełne.

Prezydent Harding przemawiając na otwarciu szkoły wojskowej w Waszyngtonie wyraził nadzieję, że wkrótce zmniejszyć będzie można ciężar zbrojeń, lecz „nigdy nie nastąpi czas, kiedy obejść by się można bez utrzymywania siły zbrojnej".

—oo—

Clemenceau się usprawiedliwia.

P. Clemenceau uważał za stosowne usprawiedliwić się w czasie swej podróży do Ajaccio ze stanowiska zajętego w sprawie górnośląskiej podkreślając, że zgodził się na plebiscyt jedynie pod naciskiem aljantów oraz uważając plebiscyt za najbardziej odpowiadający zasadzie samostanowienia narodów. Ta zasada pozwoli obronić słuszne żądania Polski przyjaciółki Francji.

Były premier zakończył wezwaniem do wytrwałości i stanowczości, które dozwoliły narodowi francuskiemu wygrać wojnę i pozwolą mu wygrać i pokój.

Najazd Niemców na Włochy.

„Idea nazionale" ogłosiła była niedawno raport niemieckiego attaché handlowego, zawierający dokładny plan podboju ekonomicznego i przemysłowego Włoch. Wprawdzie ambasada niemiecka zaprzeczyła wszystkiemu, zaprzeczenie to jednak nie sprawiło, że z niedowierzaniem i szereg interpelacji wniesiono w tej sprawie. „Secolo" podniecił jeszcze bardziej umysły twierdząc, że tekst podany przez „Idea nazionale" był niekompletny, nie zawierał bowiem ustępu odnoszącego się do subwencji, udzielanej przez Niemcy dwom wielkim pismom włoskim.

—oo—

Z prasy niemieckiej.

STEGERWALD ZWOLENNIKIEM SILNEGO CENTRUM.

Pruski prezyd. ministrów Stegerwald, przywódca prawego skrzydła centrowców, oświadczył przedstawicielowi pewnego katolickiego pisma robotniczego, że jedynem wyjściem z obecnych zawikłań wewnętrznych, jest wzmocnienie centrum. Większość prawicowa bowiem mogłaby wywołać nacisk ze strony zagranicy i wojnę domową, zaś większość lewicowa doprowadziłaby w krótkim czasie do chaosu. Socjaliści sami nie podołaliby obecnym zadaniom. Centrum i demokraci walczą nie tylko o swoje partyjne interesy, ale i o państwo, więc nie powinni dopuścić do zniszczenia środka. Z ostatnich walk wewnętrznych ani prawica ani lewica nie wyniosły żadnych korzyści. Polityka niemiecka wymaga spokoju i ciągłości, którą może osiągnąć jedynie pełny środek wzmocniony przez silne skrzydło robotnicze. Naród niemiecki zajmuje się kwestjami pobocznemi, jak kwestją republiki czy monarchji, stosunkiem krajów poszczególnych do Rzeszy, rozdziałem podatków, a spuszcza z oka kwestję zasadniczą, tj. kwestję własnej egzystencji.

W ocenie powagi położenia na polu polityki praktycznej socjaliści większości lepiej się wykształcili aniżeli partje obywatelskie. Koła obywatelskie powinny zrozumieć, że w ponoszeniu ciężarów państwowych robotnicy nie mogą być jedynem zwierzęciem pociągowem.

Spór o to czy w Niemczech dziś ma być monarchja czy republika stoi na fałszywym gruncie. Monarchiści nie mają środków do przeprowadzenia swego planu w życie. Spór o ustrój państwowy może być przedmiotem niedzielnych rozważań, ale nie w dniu roboczym. Obecnie panujący ustrój można wzmocnić przez stworzenie wielkiego koalicyjnego bloku nietylko w Rzeszy, ale i w Prusiech. Na tym punkcie możnaby dojść do zgody i usunąć międzypartyjne swary i podejrzenia.

SPADEK MARKI NIEMIECKIEJ.

Cena dolara amerykańskiego przekroczyła już kwotę 100 mk. niemieckich. Ten niebywały spadek marki niemieckiej napełnia sfery niemieckie wielką troską. G. Berhand w obszernym artykule w „Voss.-Ztg." zastanawiając się nad przyczyną tego zjawiska dochodzi między innymi do wniosku, że markę niemiecką obniża pessymizm społeczny i własna giełda. Panikę zaś na giełdzie wywołuje zbrodnicza spekulacja, którą trzeba zniszczyć. Walka jednak z nią nie przyniesie żadnych rezultatów, jeżeli położenie wewnętrzne się nie wyjaśni. Zatarg między Bawarją a Rzeszą, niesłychany system walki agitacyjnej, wprowadzony przez prawicę, świadczą tylko o tem, że naród niemiecki zatracił poczucie odpowiedzialności.

—oo—

Ze spraw ruskich.

WIEC SOCJALISTÓW RUSKICH

we Lwowie ubiegłej niedzieli był poświęcony sprawom szkolnictwa, protestowano więc przeciw faktowi, że 27 proc. (?) ludności ruskiej we Lwowie ma tylko 1 szkołę miejską i wzywano proletarjat ukraiński do walki o uniwersytet ruski we Lwowie. S. D. chce, jak dowodzi wstępny artykuł, dalszej konsekwentnej walki o uniwersytet bez kompromisów i dyplomatyzowania. W zakończeniu omówiono „samoobronę robotników przed drożyzną.".

URL. A SJONIŚCI.

Kongres sjonistyczny w Karlsbadzie łacno mógł stać się przedmiotem gorących napaści na URL., dlatego też rząd Petlury przez najtęższych swych dyplomatów, którzy zjechali do Karlsbadu, starał się ugłaskać Sjon.

POBÓR RUSINÓW DO WOJSKA.

„Ukr. Wistnyk" skarży się na pobór kolejowców nar. rusk. do wojska, przyczem na karcie wojskowej wpisuje się im „ochotnicy".

—oo—

Bolszewickie rządy i agitacja.

JAK MY ZWALCZAMY ICH ROBOTĘ?

Podwołoczyska. (Kor. wł.) Jak się dowiaduję, Czeka w Proskirowie i Wołoczyskach dziesiątkuje funkcjonarjuszy sowieckich. Kilkunastu zostało rozstrzelanych z powodu zarzutów popierania ruchu ukraińskiego, oraz z powodu nadużyć i kradzieży. Naczelnik policji w Wołoczyskach został rozstrzelany. Naczelnik defenzywy sowieckiej w Proskirowie Władimir Sokołow, zbiegł przez Zbrucz na naszą stronę z obawy przed oczekującą go karą.

Jedna z central agitacji bolszewickiej znajduje się w Wołoczyskach. Tam gromadzą się tajni agenci bolszewiccy. Agitację prowadzi się głównie wśród ludności żydowskiej po naszej stronie, chłopi bowiem zachowują się wobec niej odpornie.

Czujność i organizacja ochrony granicy z naszej strony, nie jest dostateczna. Zdarzył się fakt, że żyd zaopatrzony w urzędową legitymację naszej władzy politycznej, przewiózł złoto na agitację na naszą stronę. Zdarza się również, że amunicję naszą szmugluje się na bolszewicką stronę.

Jednym z głównych powodów niedomagań są nieporozumienia między wojskiem a policją państwową, strzegącymi naszej granicy. W ostatnich czasach wyłoniły się poważne zarzuty przeciw jednemu z posterunków policji państwowej. Śledztwo jest w toku.

O ile chodzi o handel przez granicę, to nietylko że nie wywozi się w tych punktach zboża od nas, lecz przeciwnie, otrzymujemy stamtąd zboże, masło, jaja, słoninę, urodzaje bowiem były w tych okolicach obfite, natomiast wywozi się od nas skórę, materję, mydło.

—o—

jące i pożyteczne epizody. P. **Kwiatkiewiczowa** była dobra, niestety nie udały się w nią córki.

Królową wieczoru była p. **Łozińska** jako młoda mężatka. Gra jej — to naturalność w wysokim stopniu, wdzięk i werwa. Gra siebie po przez rolę — trzeba być czemś, by tak grać. Niezrównana w akcie drugim, gdy w roli swej gra dwie role — a więc gra potrójnie — z taką prostotą, przekorą, wesołością, jakby to nie był jeden z najtrudniejszych problemów sztuki aktorskiej. Próbowała i p. **Rowińska** grać podwójnie, uczyniła to jednak zbyt grubo i trywjalnie.

Reżyserja miała miejsca zręcznie uchwycone. Wieczór mimo usterek był miły i udatny.

Tem tedy życzliwszem zakończeniem witamy się, teatrze. Próbowano nas poróżnić, zarzucano uprzedzenia i wrogi stosunek. A przecie najwięcej zwad, sporów i kłótni jest między ludźmi, którzy się kochają. Obojętna, wyrachowana pobłażliwość idzie w parze z wewnętrzną pustką i brakiem uczucia.

Nie gniewasz się więc, bo wiesz, że nie ci są twoimi wrogami, którzy piszą to, co widzą, czują i myślą, nie są wrogami ci, którzy stawiają wielkie żądania i żądają od ciebie wielkich rzeczy, bo takich się wymaga od ludzi i rzeczy kochanych.

Włodzimierz Jampolski.

—oo—

Łotwa zapewnia o swej lojalności wobec Polski.

Komunikat pos. łotewskiego w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Poselstwo łotewskie w Warszawie nadesłało PAT. w Warszawie obszerny komunikat z prośbą o przesłanie go prasie. Poselstwo łotewskie odpowiada na oświadczenie p. min. spraw zewn. Skirmunta w sprawie stosunków polsko-łotewskich i zaznacza, że łotewska Rada narodowa uchwaliła w grudniu 1919 r. ustawę zabezpieczającą mniejszościom narodowym zamieszkałym na Łotwie zupełną możność rozwoju kulturalnego. Ustawa ta jest ściśle przestrzegana. Polonofobji nie ma. Łotwa nigdy nie zapomni wspaniałomyślnego poparcia armji polskiej i jej naczelnego wodza przeciw wspólnemu wrogowi. Nieporozumienia powstają wskutek działalności pewnych grup polskich na Łotwie, które są przekonane, że Letgalja należy do Litwy tylko czasowo.

Co do stosunku do Litwy, to rząd łotewski uważa za świętą zasadę samostanowienia o sobie narodów i dlatego uznał niezawisłość Litwy de jure. **W sprawie sporu polsko-litewskiego rząd łotewski oświadczył kilkakrotnie, że zachowuje zupełną neutralność.** Zbliżenie się łotewsko-litewskie jest natury czysto gospodarczej. Komunikat oświadcza dalej, że istotnie słowa prezydenta ministrów Meierowicza w dziennikach litewskich zostały przekręcone. Nie powiedział on jakoby pomiędzy Polską a Łotwą nie było nic wspólnego. Komunikat następnie wyraża nadzieję że chwilowe nieporozumienie minie i oba państwa zbliżą się stopniowo do coraz ściślejszego sojuszu.

—o—

ZMIANA KIEROWNIKA SOW. DEL. REPATRJACYJNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (EE. Radjo.) „Rzeczposp." donosi, że prezes bolszewickiej komisji repatrjacyjnej Ignatiew został odwołany ze swego stanowiska i w najbliższy piątek wyjeżdża do Moskwy. Miejsce jego zajmie inna osobistość.

*

CZICZERIN ZNÓW ODMAWIA.

Paryż. (PAT). Powtórzona iskrówką odpowiedź Cziczerina na notę Noulensa jest tak samo zagmatwana jak pierwsza. Z porównania obu depesz wynika, że druga depesza jest tak samo odmówna i uzasadniona tymi samymi powodami.

—oo—

Zebranie Ligi Narodów.

Ador prezesem honorowym. Utworzenie komisji dla spraw mniejszości narodów.

Genewa. (PAT). Havas. Na posiedzeniu Ligi narodów na propozycję delegata portugalskiego mianowano Adora prezydentem honorowym zgromadzenia.

Bourgeois (Francja) omawiał obecną sytuację Ligi. Winniśmy głęboko uszanować uczucia, troski i przesądy narodów, nie mieszając się do polityk wewnętrznej i zewnętrznej poszczególnych państw. Mówca wyraził zadowolenie z tego powodu, że Stany Zjedn. przystąpiły do rozważania sprawy rozbrojenia, sprawy, stanowiącej jedną z większych trosk Ligi.

Mówca zaznaczył, że autorytet Ligi podniósł się przez powierzenie jej sprawy G. Śląska. — Liga nie pragnie czynić zamachu na suwerenność polityczną narodów, jednakże ponad suwerennością państw jest suwerenność prawa i etyki. Zgromadzenie przyjęło utworzenie komisji która miałaby za zadanie zbieranie wszelkich skarg, dotyczących gwarancji i ochrony mniejszości narodowych.

Z SEJMU.

Warszawa. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu marszałek oznajmił, że podczas ubiegłych ferji sejmowych prezydent ministrów doniósł marszałkowi, że Naczelnik państwa zamianował p. Marjana Żarnowskiego prezesem Najwyższej Izby kontroli państwa, a Naczelnik państwa zawiadomił go, że prezydent ministrów Witos zgłosił dymisję całego gabinetu. Marszałek zaproponował, aby odbyć pierwsze czytanie ustaw, aby komisje miały nad czem pracować, ostatnie zaś dwa punkty porządku dziennego zgodnie z wnioskiem komisji odłożyć. Poseł Barlicki (PPS.) zażądał, aby bezzwłocznie przed posiedzeniem był zwołany konwent seniorów celem stwierdzenia, czy kandydatury wysuwane i omawiane w prasie, a niepokojące opinję publiczną są istotnie kandydaturami parlamentarnemi, tj. czy mogą liczyć na większość. Wniosek uchwalono głosami wszystkich stronnictw. Następnie marszałek zamknął posiedzenie, dodając, że termin następnego posiedzenia będzie ogłoszony później.

DELEGACJA OFICERÓW FINLANDZKICH W WARSZAWIE.

Warszawa. (EE. Radio.) Przybyła do Warszawy delegacja wyższych oficerów fińskich. Delegaci przedstawili się ministrowi wojny.

SOWIETY STAWIAJĄ WARUNKI.

Warszawa. (EE. Radio.) Przedstawiciel sowietów w Warszawie rozesłał dziennikom przekład noty Cziczerina wręczonej w Moskwie d. 10. IX. Filipowiczowi. Sowiety zarzucają Polsce popieranie organizacji wrogich Rosji sowieckiej. Żądają wydalenia z granic Rzplitej kierowników spisku antysowieckiego. Nota wyraża zapewnienie, że sowiety lojalnie wypełnią traktat ryski, skoro między obu stronami zacznie się praca pokojowa. Póki Polska wspierać będzie Sawinkowców nie otrzyma złota rosyjskiego.

LEKARZE FRANCUSCY W POLSCE.

Poznań. (PAT.) Wczoraj rano przybył do Poznania pociąg specjalny z lekarzami francuskimi w liczbie 50 osób. Goście francuscy zwiedzili miasto i katedrę. Dziś odjechali do Warszawy.

POINCARE W OBRONIE POLSKOŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Paryż. (PAT). W „Revue de deux Monds" Poincare omawia zagadnienie górnośląskie, zbijając gorąco tezę, jakoby jednomyślność Rady Ligi narodów była potrzebna do ważności uchwał. Dalej wyraża nadzieję, że Rada weźmie pod uwagę wyniki głosowania według gmin i uwzględni sytuację geograficzną i ekonomiczną. Górny Śląsk nie może być traktowany jako całość niepodzielna. Jeżeli będzie przestrzegana zasada, na której oparty jest traktat, Polska będzie zbawiona, w razie przeciwnym militaryzm niemiecki zatryumfuje. Poincare kończy życzeniem, by w dniu 17. października Polacy na Górnym Śląsku mogli święcić wyzwolenie.

GEN. LUDENDORF PRZYBĘDZIE DO GDAŃSKA

Gdańsk. (PAT.) Na odbywającym się zjeździe partji niemieckich nacjonalistów wolnego m. Gdańska jeden z mówców wśród ogólnego entuzjazmu zapowiedział w najbliższym czasie wizytę gen. Ludendorfa w Gdańsku.

NIEMIECKA MARKA SPADA.

Warszawa. (EE. Radio.) Na zebraniu giełdowem w d. 13. bm. w dziedzinie walut ujawniła się znaczna zniżka wszystkich dewiz, szczególnie marek niemieckich.

Wiadomości telegraficzne.

Już i dzieci strajkują! Warszawa. (EE.) W sobotę wybuchł strajk chóru dziecięcego w Synagodze przy ul. Trębackiej. Chór ten liczy 50 chłopców w wieku do lat 16. Dzieci te od kilku miesięcy żądały dla siebie szkoły, czego im gmina izrael. stale odmawiała.

Angielski węgiel dla Rosji. Do Odessy przybyły 2 okręty angielskie przywożąc 8 miljonów pudów węgla. (EE.)

Warszawskie tramwaje podrożały. Z dniem 13. bm. cenę biletów tramwajowych podniesiono do 25 mk.

Zebranie młodzieży akad. w sprawie spisu ludności.

W niedzielę, o godz. 11. rano odbyło się w auli uniwersyteckiej zebranie młodzieży akad. w sprawie udziału tejże w odbyć się mającym spisie ludności. Zebranie to zwołała „Bratnia Pomoc Słuchaczy Uniwersytetu".

Niestety w tok poważnej dla narodu i państwa sprawie, mającej pierwszorzędne znaczenie dla naszej państwowości, usłyszeli zebrani z ust p. Kijanowskiego jeno stek frazesów, obliczonych na efekt w „Słowie Polskiem".

Dopiero poważne przemówienie przedstawiciela Głównego Urzędu statystycznego dr. Robla nadało właściwy ton zebraniu. Przedstawiciel władzy skreślił w dłuższym wywodzie technikę przeprowadzenia pierwszego spisu ludności w Rzczypospolitej. Akcja ta prowadzona będzie przez Główny Urząd statystyczny za pośrednictwem urzędów spisowych, działających w województwach i powiatach. Organizacyjnie zostanie całe państwo podzielone na okręgi spisowe, obejmujące mniej więcej po 500 rodzin, czyli przeciętnie jedną wieś. Na czele każdego okręgu stanie komisarz spisowy. — W województwach wschodnich, jak na naszym terenie, oraz w województwie wołyńskiem daje się zauważyć brak odpowiedniej ilości ludzi zdolnych do przeprowadzenia tej pracy. Zapotrzebowanie ogólne na te kresy wynosi 800 ludzi, których będzie musiała dostarczyć młodzież akad. Praca spisowa będzie niezwykle utrudniona i oprócz **całkowitej bezstronności w obchodzeniu się z ludnością innych narodowości**, do której komisarze spisowi są obowiązani, będą oni musieli posiadać wiele osobistego taktu, by umieć sobie zaskarbić zaufanie ludności. Gdzieniegdzie bowiem szerzą pewne żywioły agitację wśród ludności miejskiej przeciwko spisowi, wmawiając jej, że służy on do celów wojskowych, podatkowych, rekwizycyjnych ect. Następnie omówił mówca materjalne wyposażenie tych, którzy zgłoszą się do pracy spisowej. Zebrani oklaskami podziękowali mówcy za rzeczowe przemówienie.

Z kolei zabrał głos p. Bajsarowicz, b. oficer I. Brygady Legjonów i w ostrych słowach napiętnował błazeńskie zachowanie się referenta p. Kijanowskiego, który w istotnej sprawie narodowej zwołuje zebranie za zaproszeniami i traktuje je jako forum popisu retorycznego dla siebie, nadużywając ponadto charakteru zebrania dla jątrzących wycieczek przeciwko innym narodowościom i rasom. Mówca podkreśla używanie w stosunku do tychże obraźliwych wyrazów, jak „talatastwo", oraz zarzucanie żydom, którzy przy spisie ludności oświadczą się jako Polacy, że uczynią to z interesu. Mówca (chrześcijanin) stwierdza, że jest to krzywdą wyrządzona kolegom żydowskim; pozatem na sali znajdują się żydzi, którzy więcej przelali krwi za Polskę niż p. referent. Wśród oklasków całej poważnej części zebranych zaprotestował p. Bajsarowicz przeciw takiemu traktowaniu sprawy spisu ludności.

Następnie zgłaszała się młodzież akad., zebrana w auli, do służby konskrypcyjnej.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.
W środę »Dziewczyna z Holandji«.
W czwartek »Cyrulik sewilski«, występ Jarosławskiego i A. Wesołowskiego
W piątek „Dziewczyna z Holandji".

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2b.)
W środę »Zakochani«.
We czwartek »Zakochani«.

We Lwowie.

— **Wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski** przyjmuje codziennie od godz. 12 w poł.

† **Marja Kupczyńska,** żona red. „Ziemi Lubelskiej", b. współpracowniczka „Kurjera Lwow." Stanisława Kupczyńskiego, zmarła we Lwowie. Pogrzeb dziś o 2 popoł. z Anatomji.

— **Wpisy na uniwersytet im. J. Kazimierza.** Rektorat uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zawiadamia, że wpisy na rok akademicki 1921/22 przeniesione zostały na czas od 21. września do 4. października włącznie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę 14 bm. w sali posiedzeń w ratuszu. Na porządku dziennym między innemi: sprawa podwyższenia opłat za wodę; sprawa kredytu na budowę kanalów; sprawa podatku od ładunków kolejowych przywożonych do Lwowa (uchwała I.); sprawa podatku od biletów do wagonów sypialnych; sprawa ustawy kanałowej; sprawa pożyczki na cele adaptacji w teatrze miejskim; sprawa ufundowania t. zw. cegiełek na odbudowę Wa-

wału; sprawozdanie Dyrekcji miejskiej szkoły przemysłowej za rok 1920-1; sprawa wytoczenia skargi sądowej zarządowi kolejowemu o szkodę wyrządzoną w lesie Białohorskim; zatwierdzenie ... a rach. miejsk. Zakładu gazow.; sprawa jednolitego umundurowania miejsk. straży pożarnej; sprawa noweli do ustawy budowlanej (uch. 1); sprawa przedłużenia konkursu na plan rozbudowy m. Lwowa; sprawozdanie Prezydjum z załatwionych w czasie wakacji R. M. spraw.

— **Spis ludności.** Miejskie Biuro statystyczne poszukuje na czas spisu ludności w dniach 1—10 października br. 300 komisarzy spisowych płatnych lub honor. do rewizji arkuszy spisowych na miejscu. Komisarzami spisowymi mogą być według rozporządzenia Rady ministrów także i urzędnicy państwowi, którzy na ten czas zostaną zwolnieni od czynności urzędowych. Zgłoszenia przyjmuje Miejskie Biuro statystyczne przy ul. Rutowskiego 11, II. piętro **w dniach 15 do 18 bm. w godzinach urzędowych od 9 do 1 przed połud.** Urzędnicy państwowi zgłaszać się mają przez swoje władze przełożone.

— **Inwalidzi, uczniowie szkół średnich,** którzy skutkiem wypadków wojennych stracili lata ich studjów mogą w czasie skróconym przerobić jedną względnie dwie klasy na kursach wojskowych. Zgłoszenia przyjmuje Dowództwo szkoły inwalidów wojen. we Lwowie, ul. Kleparowska 27, natychmiast do wszystkich klas gimnazjów, gimnazjów realn. i szkół realnych od klasy piątej w górę. Kandydaci mają zapewnione przez czas studjów zupełne utrzymanie. Konieczne osobiste stawienie się we Lwowie przed 20 bm.

— **Z teatru miejskiego.** We czwartek, 15. bm. powtórzony zostanie „Cyrulik" z Bandrowską i rosyjskimi śpiewakami Jarosławskim i Wesołowskim. Dyryguje Lehrer.

— **Nowa taryfa dorożkarska** zatwierdzona została reskryptem województwa lwowskiego. Taryfę w takiej wysokości wyznaczono rozmyślnie, aby raz położyć kres żalom i utyskiwaniom dorożkarzy, że taryfa nie odpowiada stosunkom targowym. Z drugiej jednak strony, dyrekcja policji wydała surowe zarządzenia, aby dorożkarze tej taryfy się trzymali, a pragnąc w tym przedmiocie zaprowadzić ład, oczekuje ze strony społeczeństwa poparcia przez donoszenie do III. departamentu dyr. pol. o każdym wypadku nadużycia, odmowy jazdy lub przekroczenia taryfy. Taryfa ma być tak umieszczona na koźle dorożki, by pasażer mógł ją każdocześnie przeczytać. Taryfa obowiązuje od 15. września i w ten sposób „zadowala" dorożkarzy:

Za jazdę pojedynczą w mieście, tj. za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymywania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunku od dorożka parokonna dzień i noc 200 mk., dorożka jednokonna dzień i noc 150 mk. Za jazdę do rogatek miejskich, na zamek, plac powystawowy, względnie „Targi Wschodnie dorożka par. dzień i noc 400 mk., dor. jedn. dzień i noc 300 mk. Za jazdę w mieście według czasu: za pierwsze pół godziny dor. par. dzień i noc 260 mk., dor. jedn. dzień i noc 200 mk., za każdy zaczęty następujący kwadrans dor. par. 180 mk., dor. jedn. 120 mk. Za jazdę do i od dworców kolejowych dor. par. dzień i noc 550 mk., dor. jedn. dzień i noc 450 mk. Za pakunek umieszczony na koźle dor. par. i jedn. 150 mk.

— **Mąka z grysem dla pracowników państwowych.** Przyniesiono nam próbkę mąki deputatowej, na którą czekali urzędnicy 2 miesiące. Na białym papierze leży ów straszny symbol tej instytucji, która już nie potrafi odróżnić mąkę od grysu i tego co jest jadalne od rzeczy niejadalnej. Czas najwyższy, ażeby owa nieprzesiana dotychczas instytucja przestała darzyć urzędników nieprzesiewaną mąką.

— (l). **O kradzież maszyn do pisania.** Wczoraj rozpoczęła się przed trybunałem karnym rozprawa przeciw szajce, której specjalnością była kradzież maszyn do pisania. Trzech młodych chłopców: 16-letni Stefan Danyluk, uczeń ślusarski, 18-letni Karol Paner, mechanik, 17-letni Jan Oleksów, terminator blacharski, oraz trzech starszych, cieśla Wojciech Denys, kucharz Teodor Dubno i woźny Jan Malinowski, mają na sumieniu kilka takich kradzieży. Wyśledził ich inspektor policji Majba i zdołał znaleźć trzy skradzione maszyny, sprzedane już przez „mechaników". Wplątani są w tę aferę maszynową uczeń cukierniczy Wład. Bałoń, który miał wiedzieć o kradzieżach i miał być nawet pomocnym, dalej Stanisław Nowacki, właściciel biura komisowego, Stanisław Pretzl kupiec, Leon Appel, właściciel zakładu przemysłowego, Henryk Appel, właśc. domu handlowego i Marjan Zieliński, piekarz. Wszyscy oni oskarżeni są o zbrodnię uczestnictwa w kradzieży. Pierwsi dwaj kupili dwie maszyny, pochodzące z kradzieży, dalsi dwaj jedną taką maszynę, a Zieliński kupił sukno czerwone, skradzione w Ekspozyturze ministerstwa przemysłu i handlu przy ul. 3. Maja, oraz 2 kasetki żelazne i gotówkę przeszło 40.000 marek. Dwie maszyny skradzione zostały na szkodę Okręgowego urzędu wywozu i przywozu, jedna zaś na szkodę Gustawy Pell i na szkodę firmy Sobieckiego i Hedingera.

Oskarżeni przyznają się po części do kradzieży, składając winę jeden na drugiego. Oskarżeni o współwinę i uczestnictwo w kradzieży przeczą stanowczo, jakoby wiedzieli, że maszyny pochodzą z kradzieży, przytaczając szereg faktów na swoje twierdzenia. Sprawcy kradzieży nie twierdzą, jakoby przy sprzedaży wyjawiali źródło pochodzenia maszyn, owszem naprowadzali fakty, którym można było dać wiarę. Dziś przesłuchiwani będą świadkowie i prawdopodobnie zapadnie wyrok.

— **Wypadki nieszczęśliwe.** Karol Grünberg, l. 16, uczeń, wyładowywując zardzewiały flobert przestrzelił sobie rękę.

U zbiegu ulic Koralnickiej i Friedrichów wyleciał z auta Kobiałka Jan. Upadek był tak silny, że wymieniony uderzywszy głową o bruk nadwerężył znacznie kości czaszki. Ofiarę jazdy odwieziono do szpitala okręgowego.

Kazimiera Preis, l. 32, sparzyła rękę benzyną, użytą do czyszczenia rękawiczek.

— **Włamanie do sklepu.** Na skutek doniesienia o włamaniu do restauracji Osiasza Adlera w Pasażu Hausmana, zarządzone śledztwo przez inspektora rej. Pokidańca wykazało, że sprawcy dostali się do wnętrza domu przed zamknięciem bramy. Przeczekawszy parę godzin w ukryciu, wyjęli szybę w oknie restauracji, weszli do lokalu i zabrawszy trochę bielizny stołowej, mięswa i likieru, wartości 46.400 mk., wyszli tą samą drogą na ulicę i znikli.

— **Baczność przed oszustką!** Wieśniaczka z Martynowicz, Marja Oleksiuk, przyjechała do Lwowa celem poczynienia zakupów skóry i płótna. Błądzącą po Rynku zaczepiła jakaś nieznajoma jej „kumoszka", oświadczając gotowość pomocy w zakupach. Nieufna trochę Oleksiuk, przekonana została w zupełności słowami tej kobiety, że jest pokojówką u księdza (?) w Uhertynowcach. Zaprowadziła więc owa „pokojówka duchownej osoby" Marję Oleksiuk pod bramę jakiejś kamienicy w Rynku, wzięła wręczone jej przez Oleksiukowa 10.000 mk. i znikła we wnętrzu, zakazawszy poprzednio jej wchodzenie za nią, gdyż w sklepie tym wydają tylko skórę dla inteligencji i to za kartkami (!). Oleksiukowa czekała cierpliwie przez dwie godziny pod kamienicą. I gdy wreszcie „wziąwszy na odwagę" zwróciła się do przechodniów po informacje, powiedziel, że w kamienicy tej wogóle sklepu niema, w dodatku kamienica posiada bramę przechodnią. Może opis tej oszustki posłuży do prędszego jej złapania. Ma około lat 40, chore oczy, czarny płaszcz, fartuszek i pończochy szal.

— **Sąsiedzkie sprawy.** Długoletni spór o skrawek miedzy zakończył się chwilowo pobiciem Marji Dumańskiej, wieśniaczki ze Szczerca, przez jej sąsiadów. Pobita na całem ciele, lecz jeszcze bez poważnych uszkodzeń, przyjechała do Lwowa na stację ratunkową celem zaopatrzenia ran.

Podczas sprzeczki o szufle do węgli pobił dozorca domu przy ul. Tarnowskiego, Jan Ajlukiewicz, zarobnika Jana Bansztyńskiego, l. 28. Ranę na głowie opatrzyła również stacja ratunkowa.

— **Kradzieże strychowe.** Dzień wczorajszy przedstawia w kronice policji długi cykl kradzieży strychowych i mieszkaniowych. Pomijając drobniejsze, notujemy te, o większych rozmiarach i to jedynie jako „memento" dla publiczności, by lepiej pilnowali swej własności. I tak:

W. F. Schmidt, właściciel dóbr z Brodów, zam. przy ul. 29. listopada l. 98. donosi, że w porze obiadowej skradł ktoś z mieszkania 11 jaj różnego gatunku i trochę bielizny wartości 60.000 mk.

Ze strychu kamienicy przy ul. Michała l. 6. skradziono cały stos bielizny i ubrań na szkodę tamże zamieszkałych: Idy Mendel i Rozalji Samitus. Pierwsza ponosi szkodę 60.000 mk., druga 100.000 mk.

Mokrą bieliznę z balji skradziono z pracznarni przy ul. Kaleczą l. 11. na szkodę dozorczyni tej kamienicy Katarzyny Pawłów. Wartość 30.000 mk.

Pozostawiona w przechowaniu większa ilość bielizny i garderoby przez Marję Makaron u Marji Mokrzyckiej przy ul. Króla Jana l. 24. znikła w tajemniczy sposób. Wartość przewyższa kwotę 100.000 mk.

W Polsce i na świecie.

— **Oficerowie finlandzcy w Warszawie.** Wczoraj drogą przez Gdańsk przybyła do Warszawy delegacja wycieczki oficerów finlandzkich.

— **Nowe prawo grawitacji.** Uczony włoski, Barmeell, przedstawił włoskiej Akademji umiejętności referat o odkryciu prawa w dziedzinie grawitacji, które różni się zasadniczo od teorji Newtona i Laplace'a, opiera się bowiem na działaniu elektryczności. Interesujące będzie zestawienie tej teorji z rezultatami, uzyskanymi przez Einsteina.

— **Arcyhochsztapler.** Tymi dniami policja warszawska aresztowała 42. l. Marjana Kuskowskiego za szereg oszustw, wyłudzeń itp. Wielkostylowy ów oszust był przed wojną szpiegiem rosyjskim w Austrji, a teraz wypływał co chwila jako kto inny, pd wszystkich miastach Rzplitej, między innemi też we Lwowie grasował jako por. Aleks. Gałecki, gdzieindziej jako hrabia Niedzielski, to znowu jako inż. R. de Loges, lub Poraj-Porawski. Ostatnio nosił pseudo „nadinsp. górniczy Augustynowicz". Z upodobaniem nacigał naiwne kandydatki do małżeństwa.

— **D' Annunzio sympatykiem... bolszewików.** Szeregi bolszewickie wzmogły się na siłach: do komitetów organizacyjnych zapisał się... D'Annunzio, bohater-serji wodewilów pod ogólnym tytułem „Fiume". Skompromitowany nowym wybuchłym nacjonalizmem, próbuje obecnie przyłączyć do obozu „międzynarodowych". Jak pisma donoszą — wysłał d'Annunzio 4000 franków komitetowi komunistycznemu w Brescie w celu przyjścia z pomocą rosyjskim bolszewikom, za co otrzymał podziękowanie od p. Bombazziego, leadera włoskich komunistów.

KOMUNIKATY.

Raut z koncertem i tańcami odbędzie się w sobotę 24. bm. w Kasynie i Kole lit. art. z okazji zjazdu dziennikarskiego. Zgłoszenia i zaproszenia na ten raut przyjmuje sekretarjat Kasyna i Koła codziennie od g. 4 do 8 wiecz.

—o—

Na Wystawę sztuki i przemysłu artystycznego podczas Targów Wschodnich, przygotowaną przez Powszechny Związek Polskich Artystów Plastyków we Lwowie, nadesłano bardzo wiele zgłoszeń z Warszawy, Krakowa, Poznania, Zakopanego i innych miejscowości. Ponieważ tak ze Lwowa, jak i całej wschodniej Małopolski zgłoszenia napływają bardzo słabo, a termin przesyłek dzieł i eksponatów kończy się 18. bm., przeto uprasza się wszystkich artystów Plastyków, osoby, jaki firmy pracujące w przemyśle artystycznym o jak najrychlejsze zgłoszenia, które uskutecznić można ustnie lub listem codziennie od 10 do 1 w poł. i od 5 do 7 popoł. — Dom Związku, ul. Wronowska 4.

—o—

— **Instytut dentystyczny uniwersytetu Jana Kazimierza** został otwarty po przerwie wakacyjnej od 11. bm. Z porady i pomocy dentystycznej korzystać mogą ludzie niezamożni, młodzież szkolna, niżsi urzędnicy i służba, opłacając taksy kliniczne. Młodzież szkół ludowych i wydziałowych, jak również słuchacze uniwersytetu korzystają ze zniżek w taksie. Otwarty jest oddział chirurgii stomatologicznej, dentystyki zachowawczej i oddział techniki dentystycznej. — Chorych przyjmuje się po raz pierwszy od godz. 8—9 rano, w innych godzinach tylko chorych zamówionych.

Komunikaty.

KURSY NAUCZYCIELSKIE.

Zarząd „Ogniska“ we Lwowie otwiera z dniem 1. października br. następujące kursy dla nauczycieli szkół powszechnych: 1) kurs do egzaminu wydziałowego I. i II. grupy według starego typu, oraz geograficzno-przyrodniczy; 2) Kurs do egzaminu kwalifikacyjnego na luty, jakoteż kurs kartonarstwa i robót ręcznych. — Wpisy przyjmuje i informacji udziela do dnia 20. września sekretarjat „Ogniska“ codziennie od 6—8 wieczorem.

—oo—

MIEJSKI ZAKŁAD APROWIZACYJNY.

We Lwowie, dnia 11. września 1921.

ZWROT KART CUKROWYCH.

Miejski Zakład aprowizacyjny wzywa PT. kupców rejonowych i zarządców konsumów, by zechcieli zwrócić zrealizowane karty cukrowe nr. 20 w następujących terminach:

PP. kupcy rejonowi dzieln. I. i II. we wtorek, dnia 13. września; dzieln. III. we środę, dnia 14. września; dzieln. IV., V. i VI. we czwartek, dnia 15. września; PP. zarządcy konsumów w piątek, dnia 16. września. — Każdorazowo między 4 a 7 popołudniu w biurze kart, pl. Bema 5.

Zwraca się uwagę przytem, że ci PP. kupcy lub zarządcy konsumów, którzy z kart cukrowych w powyższych terminach się nie wylkiczą, przydziału cukru na następny okres nie otrzymają.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

—0—

M. K. Ż. Koleje państwowe.
Dyrekcja lwowska Nr. 3156/VI.

Lwów, dnia 6. września 1921.

Oddzielna ekspedycja przesyłek.

Z dniem 15. września 1921 uruchomioną będzie w magazynie dla przesyłek pospiesznych we Lwowie (obok zachodniego skrzydła głównego dworca osobowego) oddzielna ekspedycja przesyłek nadzwyczajnych dla stacji położonych na odcinkach: Lwów-Podwołoczyska, Tarnopol-Kopyczyńce, Tarnopol-Zbaraż-Łanowce, Krasne-Brody-Zdołbunów loco i trs Kamienica-Krzemieniec, Lwów-Śniatyn Lwów-Stryj-Beskid, Stryj-Drohobycz-Borysław-Tustanowice, Drohobycz-Truskawiec-Zdrój. Stryj-Kałusz.

Przesyłki nadzwyczajne dla stacji położonych na wymienionych odcinkach przyjmywać będzie uruchomiona ekspedycja w godzinach urzędowych od 8 do 12 i od 14 do 18. Przesyłki nadzwyczajne do stacji w kierunku Stryja, Drohobycza i Kałusza będą przyjmowane tylko między 8 a 12 i 14 a 16. Przewóz przesyłek wymienionej kategorji ogranicza się tylko na pociągi Nr. 1713/1712, 216/215, 243/244, 327/324.

Przyjmowanie do przewozu przesyłek nadzwyczajnych w innych kierunkach odbywać się będzie nadal jak dotychczas w westybulu głównego dworca osobowego.

Wydawanie przesyłek nadzwyczajnych, nadchodzących z wymienionych wyżej szlaków oraz z Krakowa uskuteczniać będzie ekspedycja w magazynie dla przesyłek pospiesznych, a z wszelkich innych linji w tunelu wydawczym głównego dworca osobowego.

Prezes Dyrekcji kolei państwowych.

Nekrologja.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w rocznicę śmierci ś. p.

KLARY JEANPIERRE

długoletniej nauczycielki jęz. franc. odbędzie się 16. bm. o godz. 9-ej rano w kościele św. Mikołaja.

KRONIKA SPORTOWA.

Zawody lekkoatletyczne. Sekcja lekko-atletyczna I. L. K. S. „Czarni“ urządza dnia 17. bm. zawody klubowe, obejmujące: 1) bieg 200 m., 2) skok w dal z rozbiegiem, 3) skok o tyczce, 4) rzut oszczepem, 5) rzut kulą.

Punkty pod 1, 2, 5 tworzą trójbój o nagrodę „śp. Kaweckiego Wudkiewicza“.

Dnia 18 bm. zawody międzyklubowe: 1) bieg 100 m., 2) rzut dyskiem, 3) bieg 1500 m. Zgłoszenia do zawodów przyjmuje Sekretarjat Klubu do piątku 16 bm., Jabłonowskich 34, między 6 a 8 w. Wpisowe wynosi dla zawodów międzyklubowych 100 mk. od współzawodnika, dla klubowych 50 mk. od współzawodnika. Początek zawodów o g. 3 popoł. boisko T. Z. R.

„Hakoah—Ż. K. S.—Pogoń“. W sobotę 17. bm. z Ż. K. S. a w niedzielę 18. bm. z „Pogonią“ rozegra pierwszoklasowa drużyna śląska „Hakoah“ match footballowy. Drużyna „Hakoah“ posiada w tym roku znaczne sukcesy we footballu, jak matche z Karlsbader F. C. 2 : 2, Ver. für Razenspiele 10 : 0, B. B. S. V. 1 : 1, Jutrzenka (Kraków) 3 : 2.

Drużyna Ż. K. S. przez zaangażowanie wytrawnego trenera czeskiego p. Vrazila ze Sparty, postąpiła znacznie w stylu i będzie się starała wyjść z honorem z tych zawodów.

„Pogoń“ zapewne nie zrobi nam niespodzianki tej niedzieli i przypomni nam jej stylową grę z sezonu letniego.

Przedsprzedaż biletów na oba matche odbywać się będzie w lokalu klubu przy ul. Zyblikiewicza 17. we czwartek i piątek od godz. 5—8 wiecz., zaś w sobotę od godz. 10—1 w poł.

TARGI WSCHODNIE

— Pomieszczenie dla przybywających na Targi Wschodnie. W przedsięwzięciach obliczonych na wielki napływ obcych odgrywa sprawa pomieszkań rolę prawie, że najważniejszą. Wielka trudność nastręczająca się z tej strony z okazji Targów Wschodnich została w poważnej części usuniętą przez ofiarną gotowość lwowskiego społeczeństwa, które masowo zgłosiło pokoje do dyspozycji na czas Targów.

— Pokątne biura stręczeń powstały obliczone na niegodziwy wyzysk i pośredniczą w wynajmywaniu pokoi uczestnikom Targów. Zawiodą się jednakowoż w swej nadziei, bo Magistrat w wypadkach zaofiarowania pokoi przez tego rodzaju paskarzy będzie zwolnionym z danego przyrzeczenia i pokoje te podda rekwizycji, a właściciele tych t. zw. biur pociągnie do surowej odpowiedzialności. Z drugiej zaś strony narażają się sami właściciele mieszkań na dochodzenia, gdyż wszelkie przekroczenie unormowanej taryfy musi dojść do wiadomości Zarządu T. W. Obcy przybywający do Lwowa nie może być objektem wyzysku i zdzierstwa, lecz powinien opuścić nasz gród z miłem wspomnieniem gościnnego przyjęcia.

— Bydgoszcz a „Targi Wschodnie“. Onegdaj odbyło się w Izbie handlowo-przemysłowej w Bydgoszczy specjalne posiedzenie, poświęcone „Targom Wschodnim“ i stosunkowi przemysłu i handlu obwodu tamtejszej Izby do tychże Targów. Wszyscy obecni, zarówno Polacy, jak i Niemcy, oświadczyli się za gremjalnem wzięciem udziału w „Targach Wschodnich“ zaznaczając, że Bydgoszcz jak i cała Polska odniesie z tego wielką korzyść, o ile tranzyt towarów z Zachodu do Rosji i na Bałkany będzie szedł przez nasze terytorjum, dzięki „Targom Wschodnim“. Wkońcu zawiązano specjalny komitet i postanowiono rozwinąć energiczną akcję celem szybkiego, ze względu na krótkość czasu, zorganizowania gremjalnej wycieczki kupców. Zgłoszeń wpłynęło bardzo wiele.

W SPRAWIE MIESZKAŃ NA OKRES „TARGÓW WSCHODNICH“.

Lwów. (EE.) T. W. komunikują: Wobec obaw mieszkańców, że mieszkania odstąpione na czas Targów Wschodnich będą reklamowane, przypomina się, że ustawa o rekwizycji mieszkań wygasła z dniem 1. kwietnia br.

Lwów. (EE.) Hotelarze lwowscy odstąpili wszystkie pokoje do dyspozycji komitetu wykonawczego T. W. Aby przestrzegać ładu i wypełnienia zobowiązań z grona właścicieli hotel wybrano komisję, w skład której weszli pp. Bornowski, Kübner i Fabian.

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Wywóz z Litwy Środkowej.** Od 1 stycznia do 1 sierpnia wywieziono z Litwy Środkowej 4658 wagonów drzewa i produktów drzewnych t. zn. 2957 wagonów masy papierowej, 437 wag. desek, 300 wag. drzewa budulcowego itd. Materjał ten wywieziono przez Gdańsk do Francji i Belgji, głównie na odbudowę okolic zniszczonych.

+ **Przesilenie w przemyśle bawełnianym** angielskim grozi znowu poważnie. Znaczna ilość robotników wstrzymała pracę. Związek właścicieli przędzalń ogłosił generalny lokaut. (PAT).

+ **Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych.** Liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych osiągnęła 6 miljonów. Z tego 600.000 w N. Jorku.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 13 września 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak.
		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—44·80	590·—	00	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	703·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—30·—	810·—	00	—
Bank hipoteczny zemel.	280—28·—	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	650·—	—·—	—·—
		płacą:	żądają:	transak.
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	310·—	00·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	620·—	650·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—35·—	635·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	23000	00	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	3050	3200	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	0—42	1700	1800	—·—
„Cmielów“ Fabr. porcel.	140— 00	4000	00	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	1000—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	140—301	150·000	—·—	—·—
Tow. Gafota	490—22·50	2300	00	—·—
Tow. Górka	140—15·40	8000	—·—	—·—
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	140— 00	7350	7500	—·—
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja i II. em.	1000— 00	1400	1500	—·—
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1250	1350	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	500— 00	1150	1300	—
Polska Nafta	500— 75	2800	00	—·—
Polska Nafta III. em.	500—00	—	00	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1300	—·—	—·—
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	00	—·—	—·—
Tow. Rakszawa	140—56·—	6900	7100	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	2225	—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—5·60	5000	—·—	—·—
Tow. Zieleniewski	140—20·—	9000	—·—	—·—
Polski Glob	500—100·—	1200	00	—·—

Waluty.

		płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie	po 100 rb.	450·—	500·—	—·—
„ „	po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „	drobne	00·—	00·—	—·—
„ dumskie	(po 1000)	50·—	70·—	—·—
„ „	(po 250)	50·—	50·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble dumskie kiereńki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	3·—	5·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	10·—	—·—
100 franków francuskich	270·—	300·—	—·—
100 franków szwajcarskich	460·—	510·—	—·—
1 sterling	13000·—	14000·—	—·—
1 dolar amerykański	3700·—	3900·—	——
1 dolar kanadyjski	3300·—	3500·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	3700·—	4000·—	——
Marki niemieckie po 100	3600·—	3900·—	—·—
Marki niemieckie drobne	3500·—	3800·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	3600·—	3900·—	00
„ „ drobne	3500·—	3800·—	—·—
Liry włoskie	150·00	170·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	4400·—	4800·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	300·—	320·—	——
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—

D e w i z y.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn .	13500·—	14500·—	00
„ na Paryż	280·00	310·00	—·—
„ na Zurych	470·—	520·—	—·—
„ na Pragę	4800·—	5100·—	——
„ na Wiedeń	315·—	325·—	—
„ na Berlin	3800·—	4200·—	——
„ na N. Jork	3600	3800	—·—
„ na Medjoran	150·00	170·—	—·—
„ na Bukareszt	35·00	40·00	——

—o—

Warszawa. (PAT.) Giełda zbożowa. Dziś przeprowadzono transakcje: Pszenica siewna 11.000, rzepak 18.000. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto stacja załadowania.

Berlin. (PAT). Kursa dewiz z 13. września. Dolary 108.10. Belgijskie 762. Funt. szterl. 402. Francuskie 772.50. Włoskie 457. Polskie 2.95. Czeskie 123.65. Austr. stempl. 7.45. Rumuńskie 84.40. Szwajcarskie 1858. Amsterdam 3326.65. Chrystjanja 1368.60. Kopenhaga 1880.60. Sztokholm 2292.70. Helsingfors 129.60. Włochy 457. Londyn 402.05. Nowy Jork 108.85. Paryż 776.70. Hiszpania 1398.60. Wiedeń stempl. 10.08. Praga 123.35. Budapeszt 22.37.

Zurych. (PAT.) Kursa giełdy z 13. IX. 1921. Berlin 555, Holandja 183.50, Nowy Jork 579, Londyn 21.60. Paryż 41.50, Medjolan 24.75, Bruksela 40.75, Buenos Aires 180, Praga 705, Budapeszt 120, Zagrzeb 275, Budapesz 5.10, Warszawa 0.12, Wiedeń 0.52, austr. stempl. 0.45.

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego Nr. 5
o stanie zasiewów na 1. sierpnia 1921 roku.

Stan zasiewów w stopniach*)

Dzielnice i Województwa	Proso	Gryka	Groch	Łubin	Wyka	Koniczyna	Seradela	Ziemniaki	Buraki cukr.	Buraki past.	Łąki	Pastwiska
Rzeczpospolita Polska**)	2.7	2.6	2.9	2.7	2.8	2.0	1.9	2.8	2.8	2.9	2.1	1.4
I. B. Dzielnica Rosyjska 5 województw ogółem	2.7	2.5	2.8	2.5	2.8	1.8	1.9	2.5	2.7	2.8	2.4	1.4
Woj. Warszawskie	2.2	2.2	2.0	2.0	2.1	1.4	1.3	2.2	2.4	2.5	1.6	1.1
„ Łódzkie	2.8	2.4	2.7	2.5	2.8	1.8	2.0	2.4	2.7	2.6	1.8	1.3
„ Kieleckie	3.3	3.0	3.2	2.8	2.9	1.9	2.3	2.6	3.0	2.9	1.9	1.3
„ Lubelskie	2.9	2.9	3.1	2.8	3.1	2.2	2.2	2.8	3.2	3.1	2.2	1.9
„ Białostockie	2.2	1.9	3.0	2.2	2.8	1.9	1.8	2.3	2.2	2.9	2.2	1.6
II. Małopolska ogółem	3.2	3.1	3.4	3.3	3.4	2.5	2.4	3.4	3.1	3.0	2.4	1.9
Woj. Krakowskie	3.0	2.9	3.0	2.6	2.7	1.6	1.9	2.8	3.0	2.7	1.6	1.2
„ Lwowskie	3.3	3.1	3.3	3.3	3.6	2.6	2.4	3.4	3.3	3.1	2.4	1.8
„ Stanisławowskie	3.4	3.3	3.6	3.3	3.6	3.0	—	3.7	2.9	2.9	2.6	2.1
„ Tarnopolskie	3.2	3.1	3.8	4.0	3.5	2.7	3.0	3.7	3.2	3.3	3.0	2.3
III. Śląsk Cieszyński	—	—	—	—	3.3	1.5	—	2.9	—	3.3	1.8	1.0
IV. B. Dzielnica Pruska ogółem	2.3	2.2	2.4	2.2	1.8	2.2	1.4	2.4	2.5	2.5	1.6	1.1
Woj. Poznańskie	2.5	2.4	2.6	2.2	2.1	2.0	1.4	2.3	2.5	2.5	1.6	1.1
„ Pomorskie	2.0	1.9	2.2	2.2	1.5	2.3	1.4	2.4	2.5	2.5	1.5	1.1
V. Woj. Poleskie	3.0	3.0	4.0	2.8	4.5	2.0	—	3.3	3.0	2.5	2.3	3.1

UWAGI: *)Znaczenie stopni klasyfikacyjnych: 5) stan wyborowy; 4) dobry; 3) średni; 2) mierny; 1 zły
**) Statystyka powyższa nie obejmuje kresów wschodnich. (PAT.).

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego Nr. 5 A).
Przypuszczalny zbiór w 1921 roku na mocy oceny na d. 1 sierpnia w cent. metr. za 1 ha.

Nazwa ziemiopłodu

Dzielnice i województwa	Pszenica ozima	Pszenica jara	Orkisz	Żyto ozime	Żyto jare	Jęczmień ozimy	Jęczmień jary	Owies
Rzeczpospolita polska *)	12.6	10.4	10.2	11.6	9.4	12.6	12.1	11.3
I. B. Dzielnica Rosyjska. 5 województw ogółem	11.9	10.1	10.3	11.2	9.1	12.6	12.4	11.4
Woj. Warszawskie	12.4	10.6	—	11.8	7.9	12.7	12.4	9.8
„ Łódzkie	14.0	11.5	7.2	12.9	9.0	13.2	13.2	12.5
„ Kieleckie	13.1	10.6	—	11.3	8.6	13.8	13.4	12.4
„ Lubelskie	10.4	9.7	9.5	9.7	7.3	11.6	13.1	12.7
„ Białostockie	9.8	7.9	—	10.4	7.7	11.6	10.0	9.5
II. Małopolska ogółem	9.8	9.1	10.1	10.0	8.2	10.4	10.4	11.2
Woj. Krakowskie	10.3	8.2	8.5	9.7	6.8	10.8	10.8	10.4
„ Lwowskie	10.1	9.7	10.3	11.1	8.7	10.4	11.0	11.7
„ Stanisławowskie	9.2	9.0	9.2	9.0	8.2	10.6	9.7	11.5
„ Tarnopolskie	9.4	9.4	12.2	10.3	9.2	10.1	9.9	11.3
III. Śląsk Cieszyński	12.2	10.1	—	11.3	10.4	12.7	12.2	9.9
IV. B. Dzielnica Pruska ogółem	16.5	12.2	—	13.7	11.0	14.5	13.3	12.5
Woj. Poznańskie	17.2	12.6	—	13.7	9.4	14.9	13.7	12.9
„ Pomorskie	14.9	11.8	—	13.3	13.8	13.7	12.2	11.8
V. Woj. Poleskie	11.3	7.7	—	13.4	8.6	—	7.9	8.6

*) Statystyka powyższa nie obejmuje kresów wschodnich. (PAT).

L. 58639/21/M.

K O N K U R S.

Intendantura O. Gen. Lwów rozpisuje konkurs na konfekcję około 40.000 par bielizny (koszule i kalesony) z dostarczonego materjału, z wyjątkiem nici, które dostarczyć musi sam oferent, według wzoru, który oglądać można we W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30. w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane (10 Mp. od oferty, po 1 Mp. od każdego załącznika) należy wnosić w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na szycie bielizny“ do Dyrekcji Kancelarji Intendantury O. Gen. Lwów, Ochronek 4. najdalej do dnia 20. września b. r. godz. 12-ej.

Do oferty należy dołączyć odpis dowodu złożenia na 5% ogólnej sumy tytułem należytości za całą ilość skonfekcjonowanej bielizny, jako wadjum do Kasy Komisji Gosp. W. O. Z. M. Lwów, Marcina 30.

Intendantura zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty ewent. wyższej.

O rozstrzygnięciu zostanie oferent powiadomiony przez tut. Int. około dnia 22. września br.

Lwów, dnia 10. września 1921. 6263

Za zgodność: **Roland** por.
w. z. Szefa Intendantury: **Galik** m. p. ppułkownik int.

Nauka i wychowanie.

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie pod przystępnemi warunkami. Mieszka przy ul. Kraszewskiego 19 A. w oficynach na lewo, drzwi 1, przyjmuje od 10 do 12-tej w południe. 6295

Posady i prace.

Uzdolniona krawcowa poszukuje posady z wiktem i mieszkaniem. Zgłoszenia do administracji Kurjera pod »H. G.«. 6261

Poszukuję osób zdolnych w malarstwie i rysunku do mej pracowni na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia między 12—1, Korytkowa, ul. Łyczakowska 3, II. p. 6279

Różne.

Tapicerskie, wszelkie roboty przyjmuje Machalski Sapiehy 41. 6238

Na stacji Rzeszów

4. sierpnia zgubiłem portfel, papiery wojskowe i 3.900 mk. Łaskawy znalazca papiery zwróci Stanisławowi Antonikowi — Łutcza, p. Łutcza. 6 87

Cukier, mąkę i tłuszcz prócz zapłaty dam miesięcznie przez cały rok za mieszkanie i utrzymanie dla dwu akademików we Lwowie. Wiadomość: Księgarnia Jasielskiego, Stanisławów. 6218

Niniejszem unieważniam skradzione dokumenta wojskowe, a to karta zwolnienia, świadectwo kursu K. K. M. oraz dokumenta z detechamentu mjr. Abrahama na nazwisko kapr. Jana Piekarza. 6289

Pieniądze pożyczam zaraz, zgłoszenia listowne do administracji pod »Słońce«. 6283

Polak poszukuje dzierżawy folwarku 150—300 morg. za czynszem w gotówce lub naturaliach. Łaskawe zgłoszenia H. Schön, p. Boryniczе. 6282

Poszukuję lokalu na mniejsze przedsiębiorstwo bandlowe albo kupię interes handlowy ewentualnie z mieszkaniem, nadające się na takowe. Oferty uprasza się pod »K. W.« do Tow. Akc. »Reklama Polska«, Poznań, Aleje Marcinkowsk. 6. 688

Kupno i sprzedaż.

WALCE DO RUR
nowe, do rur 40-52 i 44-57 mm.
SZAJBY DO PASÓW
używane, średnicy około 2,500 mm.
PŁUG MOTOROWY
Stocka, 60 P. S. 6 skibowy. 1918 w dobrym stanie zaraz do dostarczenia: **M. KROMBACH** S-wie, Poznań, pl. Sapieżyński 8 — Tel. 30-84. 422

MYDŁA GLICERYNOWE KOSMOS I KULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. Tel. 33-14

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, pytle, elewatory dostarcza bezwłocznie »PILOT«, Lwów Batorego 4. 5592

Maszyny nożne od szycia, wózek dziecinny równocześnie kołyska, elegancki sprzedam. Pl. Marjacki 5, III piętro. 6214

Węgiel oraz brykiety górnośląskie z dostawą zaraz poleca »Dom Górniczo-Handlowy, Sambor. 6267



Specjalista w wyrobie bandaży na najstarsze i zastarzałe przepukliny i ruptury, dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Katalogi darmo. L. POLACZEK, Sambor 16. 6862

Sypialnia orzechowa, szafa, salonka, stoliki, dywaniki, stół Bidermajer, konsola, garnitur salonowy, trymutki do nabycia Sapiehy 41. 9237

Prasa silna do wyciskania olejów do sprzedania **zaraz.** M. Bendl, Wronowska 6, Lwów. 6266

Kasę Wertheima nr. 3, sprzedam, ul. Sapiehy 9, II. p. na lewo. 6222

Kupno-sprzedaż fortepianów, mikroskopów, instrumentów mierniczych oraz drogocennych rzeczy. Dołkowski, Zimorowicza 6. 6292

Sprzedam korzystnie **kamienicę** II. piętr. w Główni pod Poznaniem o 24 lokatorach z interesem nadającem się do każdej branży J. Zatecki, Samarzewskiego 2. 514

Kupię drogerję lub skład kolonialny z mieszkaniem. Pośrednictwo pożądane. Oferty pod „Zorza“ do Tow. Akc. „Reklama Polska“, Poznań, Aleje Marcinkowsk. 6. 688

Krajowa kreda szkolna I. kl. 300 kg., II. kg. 150 kg. w każdej ilości do nabycia. Michalewski, Tarnopol, ul. Trzeciego Maja 21. 6281

Kamienica 2 piątrowa nowoczesna za dolary Polakowi do sprzedania. Wiadomość: Lwów, Asnyka 2, Zakład dentystyczny. 6280

Warzywa wyborowe sprzedaję codziennie tylko konsumentom, od godz. 3—6-tej, Orzeszkowej 9, boczna Listopada. 6277

Piękną jadalnię, rzeźbioną, dębową, ciemną sprzeda tapicer Szczerba, Lwów, ul. Zyblikiewicza 15. 6276

Warsztaty
ślusarsko-mechaniczne
Garaże automobilowe
A. SCHMIDT et J. ZACZKOWSKI
Lwów, ul. Kopernika 16.

Naprawa samochodów, pługów motorowych i wszelkiego rodzaju maszyn. Na składzie pneumatyki i dętki wszelkich wymiarów, smary, benzyna, karbid.

6297

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strolński.